

GŁOS PORANNY

Głos Poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałku z 2 dodatkami „Gość niedzielny” „Bla kobiet”. Kosztuje miesięcznie na pocztie i u agentów 24.00 mk. Numer poj. 2.00 mk.

Ogłoszenia: Wiersz drobny jednołamowy 5.00 mk., wiersz reklamowy 15.- mk. Familjne towarzyskie i drobne ogłoszenia wiersz jednołamowy 4.00 mk. Przy powt. ogłoszeniu opust.

Redakcja, administracja i drukarnia znajduje się w Król. Hucie przy Rynku nr. 3. — Telefon 1005.

No. 100

Wtorek, dnia 1. sierpnia 1922.

Rok I.

Mamy znowu rząd.

Warszawa, 31. 7. (PAT.) Naczelnik Państwa wyśtosował do prof. Nowaka następujące pismo:

Do Pana Profesora Dr. Juliana Nowaka, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Warszawie.

Mianuję Pana Prezydentem Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej i ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Jednocześnie na wniosek Pana mianuję ministrem spraw wewnętrznych inżyniera Antoniego Kamińskiego, ministrem spraw zagranicznych p. Gabriela Narutowicza, ministrem spraw wojkowych gen. dywizji Kazimierza Sosnkowskiego, ministrem Skarbu Zygmunta Jastrzebskiego, ministrem sprawiedliwości p. prof. Makowskiego, kierownikiem Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych Dr. Józefa Raczyńskiego, kierownikiem Ministerstwa przemysłu i handlu p. Henryka Strassburgera, Ministrem kolei żelaznych inż. Ludwika Zagórnego-Marynowskiego, tymcz. kierownikiem Min. poczt i telegrafów dyrektora Departamentu p. Jana

Moszczyńskiego, kierownikiem Ministerstwa robót publicznych podsekretarza stanu p. Mieczysława Szczęnego-Repczyńskiego, ministrem spraw opieki społecznej p. Ludwika Darowskiego, ministrem zdrowia publicznego p. Dr. Witolda Hodzki. — Podp.: Naczelnik Państwa Piłsudski.

Lista ta została podpisana przez Prezydenta Ministrów Juliana Nowaka.

Warszawa. (Tel. wł.) W głosowaniu za gabinetem p. Nowaka oświadczyli się: P. S. L., 90 — P. P. S. 34. N. P. R. 21, Wyzwolenie 24, P. S. L. lewica 10, Zjednoczenie mieszczańskie 11, K. P. K. 16, Zjednoczenie żydowskie 10, klub katolicko-ludowy 7, rady ludowe 5, grupa Sliwińskiego 5, zjednoczenie niemieckie 7, razem 240.

Przeciwno kandydaturze oświadczyli się: Z. L. N. 81, N. Z. L. 45, chrześcijańskie stronnictwo ludowe 26, narodowo-chrześcijański klub robotniczy 26, grupa Zagórnego 6, razem 184.

Jakie prawa będą obowiązywały w Wojew. śląskim.

I. W artykule tym będzie często mowa o ustawach i rozporządzeniach. Ustawa jest prawem spisanem, które zostało uchwalone przez ciało ustawodawcze (Sejm) i ogłoszone w przepisanej formie. Ustawy wydane przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej są ustawami państwowymi, zaś ustawy, które wyda Sejm Śląski, będą ustawami wojewódzkimi. Rozporządzenie zaś jest przepisem prawnym, wydanym nie przez ciało ustawodawcze, lecz przez organy rządowe (minister, wojewoda, starosta), na podstawie i w wykonaniu pewnej ustawy. Rozporządzenia władzy, z których wynikają prawa lub obowiązki, mają moc obowiązującą tylko wtedy gdy zostały wydane z upoważnienia ustawy i z powołaniem się na nią. Podaje powyższ, dokładną terminologię prawa państwowego tylko dla orientacji. Albowiem ścisłe dostosowanie się do powyższej terminologii nastąpi w Województwie Śląkiem dopiero w chwili ukonstytuowania się Sejmu Śląskiego i utraty mocy prawnej pewnych niżej przytoczonych ustaw. Aż do tego czasu będziemy w okresie przejściowym spotykali się również z rozporządzeniami mającymi charakter i moc prawną ustaw i wydanymi w miejscu ustaw.

II. Do 10-go lutego 1920 r. wydawał w części górnośląskiej Województwa Śląskiego ustawy i rozporządzenia rząd niemiecki i pruski i publikował je w obojgu dziennikach i w zbiorach ustaw.

III. W czasie od 10-go lutego 1920 r. do 15-go czerwca 1922 r. nabywały na tym terenie mocy prawnej ustawy i rozporządzenia niemieckie i pruskie, o ile one zostały przez Komisję Międzysojuszniczą i Rządzącą w Opolu zatwierdzone i opublikowane w wydawanym przez Komisję „Dzienniku Urzędowym G. Śląska” — („Journal Officiel de Haute-Silesie”), przyczem należy zwrócić uwagę na to, że według rozporządzenia Kom. Międzysojuszniczej z dnia 1-go maja 1920 r. (Journal Officiel nr. 3) obowiązują na terenie plebiscytowym wszystkie ustawy, które rząd niemiecki lub pruski obwiesił w czasie do 30-go kwietnia 1920 r., z wyjątkiem ustaw wojkowych i organizacji wojskowej. Wszystkie dalsze ustawy niemieckie lub pruskie muszą być wyraźnie i osobno w „Journal Officiel” opublikowane. — Pierwsza część spisu ustaw przez Komisję zatwierdzonych jest umieszczona w nr. 3 Gazety Urzędowej Województwa Śląskiego. Spis ten sięga do 17-go marca 1922 r.

IV. Od 16-go czerwca 1922 r. poczynawszy (to jest od dnia przejścia suwerenności na Polskę) mamy nowy stan prawny.

A. Ustawy i rozporządzenia polskie uchwalone i ogłoszone w Polsce przed 66. czerwca 1922 r.

Ustawy i rozporządzenia wydane przed 16. czerwca 1922 r. przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzgl. Ministerstwa, a ogłoszone w „Dzienniku Praw” wzgl. Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, w „Monitorze Polskim” lub w Dziennikach Urzędowych poszczególnych Ministerstw nie obowiązują w części górnośląskiej Województwa Śląskiego. Wyjątek stanowią tylko te ustawy i rozporządzenia, które w odpowiedniej formie po 16. czerwca 1922 r. wyraźnie ogłoszono, wzgl. które zostaną w ten sposób w przyszłości ogłoszone. Tak np. rozciągnięto moc prawną szeregu ustaw i rozporządzeń polskich na część górnośląską Województwa Śląskiego ustawą z dnia 16-go czerwca 1922 r. (nr. 46. poz. 48) — (patrz Gazeta Urzędowa nr. 4). Przy rozciągnięciu mocy prawnej rozporządzeń wydanych na podstawie dawnych ustaw polskich na obszar górnośląski Województwa Śląskiego baczycy powinno odpowiednio Ministerstwo lub Województwo zawsze na to, by przed ogłoszeniem rozporządzenia rozciągnięto moc prawną ustawy, na którą się dane rozporządzenie powołuje. W przeciwnym bowiem razie byłoby wydane rozporządzenie nieważne.

B. Forma przepisów prawnych uchwalonych i wydawanych po 16. czerwca 1922 r.

W okresie od 16-go czerwca 1922 r. aż do dnia zwołania się Sejmu Śląskiego, wzgl. aż do wygaśnięcia mocy prawnych ustaw przejściowych przekazujących

Rozwój awjatyki w Polsce.

Warszawa, 31. 7. (A. W.) W najbliższym czasie otwarta zostanie pierwsza linja lotnicza Aero-Lloyd, na linii Warszawa—Gdańsk, Warszawa—Lwów. Inicjatorami są przedsiębiorcy naftowi, którzy chodzą o bezpośrednie połączenie zagłębia naftowego z Warszawą, jako stolicą i Gdańskiem, jako głównym centrem eksportu. Toczy się pertraktacje co

do przyłączenia tych połączeń do linii Paryż—Warszawa—Lwów oraz Genewa—Berlin—Gdańsk—Ryga. W przyszłości połączone zostaną Kraków—Bukareszt i Moskwa. Na linjach tych przedsiębiorstwom posługiwac się będzie latwami systemu amerykańskiego Jukersa. Pierwszy lot próbny odbył się 31 lipca.

Zjazd N. P. R. w Katowicach.

Katowice, 31. 7. W niedzielę odbył się w Katowicach w „Reichshallen”, zjazd dzielnicowy. Pomiedzy gośćmi przedstawicielami klubu sejmowego znajdowali się posłowie: Wojewoda Rymer, Chądzyński, prezes klubu Waszkiewicz-Łódź, Nader-Poznań, Reder-Pomorze i posł. Franciszka Wilczkowiakowa.

Po przywitaniu i załatwieniu spraw formalnych złożył sprawozdanie z czynności zarządu kierownik dzielnicowy p. Roguszcak, poczem przyjęto sprawozdanie przez aklamację. Następnie pos. p. Chądzyński w dłuższym referacie wyłuszczył program i stanowisko N. P. R. w Sejmie. Wywodom obecni słuchali z powagą i skupieniem. W dyskusji następującej wyrażali bez wyjątku mówcy swe zadowolenie i uznanie czynności klubu a zgromadzeni delegaci jednogłośnie oświadczyli się za wotum zaufania.

Do nowego zarządu wybrano na honorowego prezesa p. Wojewodę Rymera, na prezesa i kierownika dzielnicowego p. Roguszcaka, na wiceprezesów p. Sikory Ignacego i p. Dubiela Pawła. Sekretarzem został p. Piecha Stanisław. Skarbnikiem p. Grajek. Jako ławnicy ks. dr. Kubina, p. Hamerlok i p. Pyszny. O godzinie pół do 6 prezes p. Roguszcak zamknął wiec.

Dochody państwa w lutym.

Warszawa. (PAT.) Daniny publiczne przyniosły w lutym 16 711,5 milionów mk., podatki bezpośrednie 5129 milionów marek, podatki pośrednie 6572,9 milionów mk., cło 183,5 milionów mk., monopole 2525,5 milionów mk., opłaty wywozowe od produktów naftowych 35,8 milj. mk.

Duńczycy w Krakowie.

Kraków, 31. 7. (PAT.) Wczoraj przybyła tu wycieczka Duńczyków składająca się z 27 osób, mianowicie z kilkunastu studentów i studentek Uniwersytetu i Politechniki Kopenhaskiej oraz kilku wybornych osób ze świata naukowego i dziennikarskiego.

Uznanie Łotwy przez Amerykę.

Ryga, 31. 7. (A. W.) Prasa łotewska z uznaniem wypowiada się o uznaniu de jure Łotwy przez Amerykę. Ustęp deklaracji, zastrzegający się przeciw korzystaniu ze słabości Rosji nie osłabia entuzjazmu, gdyż ustęp ten zwrócony jest przeciwko Japonii.

Rozwiązanie izbry poselskiej w Włoszech.

Rzym, 31. 7. (AW.) Jak donoszą gazety włoskie zamierza rząd rozwiązać Izbę poselską. Rozwiązaniu opierają się socjaliści i ludowcy.

Rozłam pomiędzy sowjetami w Rosji.

Moskwa, 31. 7. (A. W.) Z powodu trzeciego zebrania partii komunistycznej wrzenie i tarcia wśród przywódców są coraz widoczniejsze. Opozycje na zjeździe stanowić będą głównie komuniści uralscy, którzy otrzymają zapewnienie bezpieczeństwa osobistego. Poprą i wzmocnią oni opozycję miast Nowo-Groda, Pskowa, Woroneża i Moskwy. Bardzo poważne różnice zaznaczyły się nawet w jednolitej dotychczas grupie, której przywódcami są Bucharin, Trockij, Preobrażenski i Dzierżyński. Pierwszym punktem programu opozycji jest przejście od systemu decydowania partii po zasięgnięciu opinii obu partii. Partja komunistyczna występować ma w roli czynnika, kierującego li tylko sowjetami.

Nie tą, to inną drogą.

Moskwa, 31. 7. (PAT.) W zamieszczonym wywiadzie Litwinowa, udzielony w dniach ostatnich w Berlinie przedstawicielom prasy Litwinów oświadczył, że do porozumienia pomiędzy Rosją a Europą możliwe jest jedynie w tym wypadku, jeżeli każdy z rządów państw europejskich oddzielnie przedstawi Rosji swoje żądania, gdyż na podstawie maksymalnych francusko-belgijskich żądań takie porozumienie na równi wykluczone.

Marsz Grecji na Konstantynopol.

Paryż. (PAT.) Jak pisma donoszą, grecki charge d'affaires doręczył wczoraj na Quai d'Orsay notę, domagającą się w sposób formalny upoważnienia Grecji do zajęcia Konstantynopola. Nota zaznacza, że Grecja zamierza działać jedynie w całkowitem porozumieniu z państwami sprzymierzonymi. Rząd francuski niezwłocznie udzielił odmownej odpowiedzi.

Paryż. (PAT.) (Havas). W nocy, przesłanej rządowi sprzymierzonym rząd grecki oświadcza, że zajęcie Konstantynopola jest jedynym środkiem, mogącym przyspieszyć zawarcie pokoju, wobec czego domaga się aby państwa sprzymierzone udzieliły dowódcy wojsk międzysojuszniczych w Konstantynopolu instrukcyj nie sprzeciwiania się akcji wojsk greckich.

tipowaznienie do wydawania ustaw Radzie Ministrów lub Ministrowi Sprawiedliwosci (np. § 6 ust. z dnia 16. czerwca 1922 r. Dz. Ust. Rz. P. nr. 46, poz. 388 i artykuł 36 Ustawy Konst. z dnia 15-go lipca 1920 r.) będą prawa majace obowiazowac w Wojewodztwie Slaskiem, wydawane w nastepujacej formie:

a) w formie ustaw Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

b) w formie rozporzadzzen Rady Ministrów wydanych na podstawie artykułu 6 ustawy z dnia 16-go czerwca 1922 r. (patrz powyzej). Rozporzadzenia tego rodzaju zastepuja ustawy i maja moc ustaw.

c) w formie rozporzadzzen Ministra Sprawiedliwosci wydanych na mocy artykułu 36 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 15-go lipca 1922 r. w brzmieniu nadanemu ustawą z dnia 18-go pazdziernika 1921 r. Rozporzadzenia tego rodzaju zastepuja ustawy i maja moc ustaw.

d) w formie rozporzadzzen wydanych na podstawie ustaw przez odnosnych Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej.

e) w formie rozporzadzzen Wojewody Slaskiego, wydanych z upowaznienia ustaw obowiazujacych i z powolaniem sie na te ustawy.

f) w formie rozporzadzzen Wojewody Slaskiego, wydanych w porozumieniu z Tymczasowa Rada Wojewodzka na podstawie ustępu 3 artykułu 40 ustawy Konstytucyjnej z dnia 15-go lipca 1920 r., uzupełnionej ustawą z dnia 30-go lipca 1921 r. (Dz. Ust. Rz. P. nr. 69, poz. 449) rozporzadzenia te zastepuja ustawy Sejmu Slaskiego i maja moc ustawy. Sejm Slaski musi jednak zatwierdzic.

C. Ktore ustawy i rozporzadzenia uchwalone i ogloszone po 16. czerwca 1922 r. obowiazuja w Wojewodztwie Slaskiem?

Rozroznic tu musimy ustawy i rozporzadzenia wydawane przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzglednie Ministerstwa oraz ustawy wzgl. rozporzadzenia wydane przez Wojewode lub przez Wojewode w porozumieniu z Tymczasowa Rada Wojewodzka.

Przepisy prawne wydane w ramach kompetencji ustalonej ustawą Konstytucyjną Sejmu Ustawodawczego z dnia 15-go lipca 1920 r. (art. 4 i nastepne) zawierajacej Statut Organiczny Wojewodztwa Slaskiego, przez Wojewode lub przez Wojewode w porozumieniu z Tymczasowa Rada Wojewodzka sa oglaszane w „Dz. Ustaw Slaskich” i „Gaz. Urz. Wojewodztwa Slaskiego”.

Obowiazuja one oczywiscie wszystkie w Wojewodztwie Slaskiem i to tylko na obszarze tego Wojewodztwa.

Z ustaw zas i rozporzadzzen wydanych przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzgl. Ministerstwo w Warszawie, a oglaszanych w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, w Monitorze Polskim lub w Dziennikach Urzadowych odnosnych Ministerstw, obowiazuja w Wojewodztwie Slaskiem tylko te, ktore zostaly wydane w ramach kompetencji ustalonej ustawą Konstytucyjną z dnia 15-go lipca 1920 r. (art. 4 i dalsze). Nie wszystkie zatem ustawy i rozporzadzenia ogloszane w powyzych Dziennikach Urzadowych odnosza sie do Wojewodztwa Slaskiego. Przy kazdej poszczegolnej ustawie lub rozporzadzeniu w dziennikach powyzych ogloszonych trzeba przy uwzglednieniu powyzych wywodow dokladnie stwierdzic, czy ich moc prawna rozciaga sie na Wojewodztwo Slaskie.

D. Z powyzych ustaw widzimy, ze podstawy prawne na ziemiach Wojewodztwa Slaskiego sa dosyc skomplikowane. Dlatego musza tak legistatwa, jak tez

urzedy wykonawcze zwracac baczna uwage na to, aby zarowno przepisy prawne uchwalone do uregulowania wzajemnych stosunkow w mysli zasad sprawiedliwosci, jakotez zarzadzenia administracyjne wydane na mocy tych przepisow, odpowiadaly w calej pelni literze i duchowi obowiazujacych ustaw.

Dr. Wlodzimierz Dabrowski,
St. radca Wojewodztwa, redaktor Gazety Urzadowej.

Zrozpaczona ludnosc polska na niem. Slasku chwyta sie samoobrony.

Teror w niemieckim Slasku na nieszczesliwa ludnosc polska z dnia na dzien sie powieksza. Mordy, grabieze, gwalty, bezprawia ciagle sie powtarzaja. Policja i wzladze niemieckie, zamiast broniec nieszczesliwe ofiary i zwalczac bezprawia, albo jawnie odmawiaja pomocy i szkanuja, albo nawet same biora udzial w znecaniu sie nad Polakami.

Mniejszosc polska znajduje sie absolutnie bez opieki, pozostawiona na pastwe dzikiego i krwiozerczego szowinizmu.

Pomimo podpisanego ukladu o ochronieniu mniejszosci, Niemcy z wzlasciwa sobie nonszalancja traktuja go, jako swisteek papieru i nie mysla sie do niego zastosowac. Jednym slowem, wszystko sie tam uwzielo aby bez wzgledu na srodki usunac ludnosc polska z ziemi ich praocjow.

Osmdziesieciu trzech gospodarzy-Polakow z Gornikow (Friedrichswille) powiatu tarnowickiego przyslali nam list zbiorowy, w ktorym donosza, ze doprowadzeni do rozpacz, chwycili za bron i na gwalty orgeszowcow postanowili odpowiadac gwaltemi, a jednoczesnie blagaja rzad polski o pomoc i interwencje. List przytaczamy w tlumaczeniu:

„Na nasza wieś Gorniki, juz niejednokrotnie napadali bandyci-orgeszowcy i dopuszczali sie licznych gwaltow nad tam zamieszkała ludnoscia polska. W dniu 27-go ubieglego miesiaca ponownie osaczyla banda Orgeszowcow w sile 150 osob, ktorzy poczelu silnie ostrzeliwac nasze domy, nie chcąc ponownie dopuscic do znecania sie nad nami, postanowilismy sie broniec. Napadlismy na orgeszowcow i zmusili ich do ucieczki. Ten krok jednak byl naszym nieszczesciem, gdyz tego samego eszcze dnia znacznie powiekszona banda orgeszowcow i policjantow napado znowuz na wieś. Bandyci natychmiast poczelu rewidowac domy, kradnac przytem rowery, kosztownosci, pieniadze i niszczac rzeczy; nad kobietami zas i mezczyznami poczelu sie najwyrafinowansze znecania. Oprócz tego nam ciagle obiecują, ze nas postawia pod sciane i rozstrzelaja. Stan taki trwa do dzis dnia.

Podobne znecania sie bandytow niemieckich nad ludnoscia polska, ciagna sie od dawna, a po objeciu niemieckiej czesci Slasku przez wojska niemieckie jeszcze bardziej sie zwiekszyly. Pomimo to jednak rzad Polski nie przesiawial jeszcze zadnych krokow, aby takowym zapobiec, choc ma do tego nietylko prawo, ale i swiety obowiazek.

Ludnosc polska najkategoryczniej domaga sie od rzadu, aby natychmiast zareagowala na podobne zdradzieckie postepowanie wzladz niemieckich wzgledem mniejszosci polskiej, pomimo przyrzeczonej opieki i pomocy. Cierpienia gnębionych Polakow pod niemieckim batem musza sie nareszcie skonczyc.

Przeglad polityczny

Litwa kowieńska:

„Odbudowa” zydostwa na Litwie.

Kowno. (A. P.) Amerykanski komitet niesienia pomocy zydow asygnowal na zydowskie potrzeby odbudowy w Litwie 24 miliony marek, ktore zostana podzielone w nastepujacy sposob: 18 milionow mk. na budownictwo, 2 miliony na rzemieslnikow, 1 i pol miliona na rolnictwo, 1 milion na kooperacje wytworczaja i 1 i pol miliona na sprawy oswiatowe.

Kowno. (A. P.) „Idisze Stime” zamiescila nastepujaca wiadomosc: Korrespondent haski „Zuericher Juedisch Pressecentralle” rozwazala z przedstawicielem Litwy na konferencji haskiej Dr. Zauniussem w sprawie zydowskiej autonomii narodowej. Dr. Zaunius oswiadczył, co nastepuje: Nikt w Litwie nie myśli nawet o uszczupleniu zydowskich praw autonomicznych. Caly kryzys jest tylko nieprzyjemnym nieporozumieniem. Moge Pana zapewnic, ze autonomia zydowska i ministerstwo zydowskie beda przez konstytucje litewską zagwarantowane.

Wiadomosci lokalne

Król. Huta.

Zaprzysiezenie urzadnikow pocztowych w Król. Hucie. W niedziele odbylo sie zaprzysiezenie urzadnikow pocztowych, zwiazane z uroczystoscia kościelną i swiecka. Przed poludniem odbylo sie uroczyste nabozenstwo w kościele sw. Jadwigi o godz. wpół do 11-tej, odprawione przez prof. ks. Szajnocha z asysta. Po poludniu o godz. 4-tej zgrupowali sie wszyscy urzadnicy, urzadniczki i funkcyjnarjusze miejscowego urzedu pocztowego w sali paczkowej. Przybylo takze cale duchowieństwo z Król. Huty oraz kilku zaproszonych gości. Ks. prob. Gaida przed zbudowanym pieknie oltarzem z obrazem sw. Jozefa rozpoczel akt zaprzysiezenia uroczysta przedmowa. Nastepnie radca pocztowy Huber odczytal formulke przysiegi a na znak przysiegi kazdy z zaprzysiezonych podal dloci panu radcy i ucalowal krzyz podany. Tylko trzy urzadniczki wzbraniały sie tego uczynic, bo wedlug ich protestanckiego przekonania nie godzi sie im calowac krzyz (!). Popsulo to poniekad harmonie calej uroczystosci. Wieczorem zgrupowali sie urzadnicy i urzadniczki oraz licznie zaproszeni goście na wielkiej sali hotelu „Hrabia Reden” ku wspolnej zabawie. Przywital obecnych dyrektor poczty p. Trocha po polsku a potem takze po niemiecku, przyczem wskazal na wielkie trudnosci, z jakimi przez ostatnie tygodnie nowa polska poczta walczyła, przyczem chlubnie podnosil zapał i sumiennosc w sluzbie swych urzadnikow i urzadniczek i wyrazil nadzieje, ze w przyszlosci wszyscy co do jednego dostrzymaja slowa przysiegi, ze z calym zapałem i poswieceniem dalej pracowac beda nad dobrem publicznym i chwala Rzeczypospolitej Polski. Nastepnie zabral glos radca poczty p. Huber, z uznaniem podnoszac sprawnosci poczty w Król. Hucie, wyrazajac zyczenie, ze publicznosci takze poprze urzadnikow w ich mozolnej pracy, zastosowujac sie do wydanych przepisow. Poczem odegrano dwie nader humorystyczne sztuczki teatralne, ktore odegra-

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

SZALONY ROK

Powieść historyczna z roku 1848.

(Ciąg dalszy)

— Rozlazi sie obóz, wielu bohaterow drapnelo pod pierzyny, wiec wasz Napoleon bedzie móg pochwalic sie przed Berlinem, ze dotrzymal umowy i zmniejszyl obóz. Zato dostaniecie od Prusakow nagrode... jaka odbieraja nie powolne, lecz krnapbrne dzieci. Za lojalnosc dostaniecie w skore!...

Uwagi uszczypliwe, protesty slabe nie gasily ferworu amazonki Bryzgala dalej piana oburzenia, klula ich szpilkami, ale Mieroslawski dosc napil sie jej swady. Pociagnal Ruszczewskiego i, omijajac jasne plamy w uliczce, pomknal do palacu.

Gdyby to byl glos Wielkopolanki, bylby przebolal to snadniej, kladac to na karb lojalnej animozji miernot przeciwko znakomitemu mezwowi, zapisujac to w rubryce „wielkopolskiej parafianszczyzny”. Wszelako Babska byla cora emigracji, tej oddanej mu i uleglej centralizacji wersalskiej, ktora postawila go na swieczniku i okrzyknela genjuszem wojny. Glupia kobieta! Nie pojmovala ptasim mozgiem, w jak trudnem byl polozeniu.

Z jednej strony trzymal og za polę komitet narodowy, przestrzegajacy legalnosci, ugodowy, pokojowy, reprezentowany w obozie przez Brzezińskiego i innych, z drugiej strony pchaly go do boju egzaltowane zywioly nie liczące sie z nikim i z niczem.

Wszedlszy do swej kancelarii, sluzacej mu jednoczesnie za sypialnie, przezuwal gniew przez chwile, zaczel ozwal sie do Ruszczewskiego:

— Skocz-no prosze, po Antoniego Grabskiego. Po wyjściu sekretarza, padl w fotel, chmurny jak Jowisz, a skoro zjawil sie komendant placu, zawolal:

— Proszę bez zwłoki uprzatnac z obozu Babską. Wsadzić heród-babę na bryczkę i fora ze dwora... Wloczy sie to jak bies kusy po swiecie, maci wodę, niesubordynacje sieje... — mruczal, zadowolony ze swego postanowienia, rzuconego ponad glowe komendantu obozu.

Grabski zabral sie do spelnienia tego zyczenia pochopnie, gdyz nieporzadki byly mu sola w oku. Tymczasem szef, porwany pradem aktywnosci, poslal do Krauthofera, ktorego uwazal za herszta bazarowych wartoglowow i wichtaczow.

Przyjal adwokata uprzejmie, usadzil w glębokim fotelu, czestowal lulką i, patrzac w dziwnie nieregularna, jakby wykrzywiona maskę jego z pozorna przyjemnoscia zaslaniat sie przeciwko zarzutom „klubu”, utyskiwal na rozporzadzenia komitetu, tlumaczyl przyczyny owej beczynnosci. Ale krewki pan Jakób nie mial cierpliwosci wysluchac go.

— Powyganial szlachetkow sklonnych do pakowania i, rozwiawsz sobie rece, ruszac na Prusakow. — Cóż? kiedy najlepszych mych ludzi buntuje mi taka Babska...

— Naczelniku... Jesli ci kto wystaje ponad glowe, to go skroc o glowe...

— Jedni niechetni, drudzy zbuntowani...

— Na Peruna... Na twój okrzyk do boju stanie przy tobie falanga mezczyzn. Dzis mozesz stanac na czelo rezulicji obozowej, oglosic sie dyktatorem...

Nęcące, uwodne wezwanie. Owe „dyktator” dzwiczalo triumfalna nuta, wyciagalo po niego ramiona, stroilo go w djadem cesarow. Zasugestjonowany zgrzytem zapalczywosci adwokata, czul w tej chwili zawrot glowy.

Lecz nie móg zdobyc sie na odpowiedz, na smialy skok, gdyz w zakamarkach duszy czailo sie poczucie wzlascnej nieudolnosci generalskiej i powtrzymywalo go cala sila. Nie wzdrygal sie w swej lekkomyslnosci i

nieskrupulatnosci przed odpowiedzialnoscia wobec tej ziemi, atoli bal sie narazic na szwank swoja gotoslowna slawe bal sie czynu i to samodzielnego czynu. Potrzebowal przy boku wybitnych, komitetowi oddanych oficerow wielkopolskich, aby w razie niepowodzenia po ich barkach wydrapac sie ze studni rewolucyjnej niezbrukana w nieslawie noga i rzucic ich na pastwe opinii, jako kozlow ofiarnych. Trzeba bylo przeto zabezpieczyc sobie furteke do rejterady.

Aby przyniesc glowy przeciwnikow stopa cesarza, zahipnotyzowac ich wiara w zwyciestwo, zespolic w pysznym okrzyku: wojna... wszystkie zywioly — nato ow maz wojny nie czul sie na silach. A przeciez byla to chwila, o jakiej ow ambicja kierowany czlowiek snil nieraz nad skryptami militarnymi w snach o wielkosci.

Cofal sie przed bulawa, wywikal jak lis. Na to wozy oznajmil o przybyciu nowej, liczniejszej deputacji, tym razem ze znaczniejszych zlzonej ludzi.

Wtargnela trzydziestka oficerow i obywateli, na czelo dobrzy znajomi z emigracji: dwaj Rostkowscy, Bogusz, Domański i wielki patryota Pozarski, dalej towarzysze wiezienni z Moabitu: Essman, Gabrjelski, Błociszewski, Klatt i Kazimierz Szulc, wreszcie kapitan sztabowy Przeniewski, adjutant Bronislaw Dabrowski i dzielny, oddany mu pulkownik Oborski — trzej ostatni w roli sluchaczow.

Odradu deputaci uderzyli w namietna strune.

— Głodem, bez boju wezmą nas Prusacy — wołal Bogusz. — Dziecko dopatrz sie tego... Odcinają nam amunicję, niepokoja podjazdami, czychają na moment stosowny, aby rozbić ogłodzonych, zniechęconych. A my nie strzelamy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

no, chociaż przez amatorów, bez zarzutu. Po przedstawienu występowało z karkołomnymi sztuczkami akrobatów a za nimi towarzystwo „Jaskółka” z koncertem mandolinowym. Drużyna karna, zuchowata, która swoim występem na ostatnim zlocie „Jaskółek” otrzymała 1. nagrodę. Publiczność tak amatorom jak i akrobatom i „Jaskółkom” nie szczędziła uznania i oklasków. W końcu bawiono się w tańce, mile i bez przeszkód, aż do godz. 2.

Z miejskiej kasy chorych. W niedzielnym numerze „Głosu Porannego” umieszczono ogłoszenie miejscowej kasy chorych, w które zakradł się gruby błąd drukarski. Zamiast 72.— mk. ma bowiem stać 72 tysięcy mk., a zamiast 90 tysięcy mk. ma stać 90.— mk. Wdzielszym numerze następuje odpowiednie sprostowanie.

Wiec szkolny. W niedzielę odbył się wiec szkolny w Król. Hucie, dobrze zwiedzony i kierowany przez prof. ks. Sz wajnocha. Z powodu braku miejsca bliższe szczegóły tego wiecu podamy jutro.

Zebranie Komisji Żywnościowej odbędzie się nie 1-go sierpnia, lecz na drugi wtorek to jest, dnia 8-go sierpnia br.

Zohydzenie języka polskiego. Często spotyka się po ulicach polskie napisy w barwach narodowych. Częściej jeszcze atoli ludzi, kręcących głową z żalonym uśmiechem na ustach, czytając spolszczone napisy na szyldach sklepiarzy, rzemieślników i handlarzy. Otóż trudno rozróżnić pokaleczony nasz przepiękny język polski na szyldach i ma się wrażenie, jakoby systematycznie uprawiano kaleczenie języka polskiego, w celu zohydzenia naszej mowy ojczystej. Policja, urzędy gminne i magistraty mają tutaj obszerne pole działania, gdyż władze polskie nie powinny tolerować takich wybryków kultury bismark-hörsingowskiej. Czy konieczne potrzeba takiego kaleczenia? Czy niema ludzi wadających po polsku? Dlaczego rzemieślnicy na p. nie korzystają z poradni Zjednoczenia Rzemieślników, Katowice, Młyńska 431?

Wyższa Szkoła Realna w Królewskiej Hucie. Zgłoszenia do klasy pierwszej (t. zw. seksty) i do klas następnych przyjmują się w pokoju dyrektorskim codziennie od godz. 10-tej do 12-tej.

Kucz, dyrektor.

Wyjeżdżające dzieci do letnisk. We wtorek, dnia 1-go sierpnia wyjeżdżają z dworca Król. Huckiego o godzinie 8 wieczorem następujące dzieci, które powinny się już tam stawić o godz. 7 w poczekalni 3 klasy:

1) Klis Elżbieta. — 2) Kołodziejczyk Marta. — 3) Szczakiel Marja. — 4) Wachowska Anna. — 5) Kluza Marja. — 6) Huncek Paulina. — 7) Pacholek Wiktorja. — 8) Mutz Cecylja. — 9) Białucha Marta. — 10) Drobiek Małgorzata. — 11) Dygac Helena. — 12) Olek. — 13) Zachajda Helena. — 14) Smyczek Agnieszka. — 15) Jonik Jadwiga. — 16) Skubała Hilda. — 17) Winkler. — 18) Roesner Klara. — 19) Skubała Helcia. — 20) Borkowy Florentyna. — 21) Burdówna Łucja. — 22) Małkieta Różia. — 23) Badura Różia. — 24) Poloczek Jadwiga. — 25) Jarczyk Emilia.

Wysła wydział Tow. Polek na Król. Hutę a przyjmuje „Stella”, Towarzystwo Kolonji wakac. w swoim zakładzie kobylniczym pod Poznaniem. Podróż dla ubogich darmo, dla reszty ewent. na spłatę. Uprasza się rodziców przybyć do 3-go sierpnia rano między godz. 9 a 10 do sekretariatu ul. Cesarska 40. (P. Skowronkovej).

Włamanie do kościoła. W nocy ze soboty na niedzielę włamali się złodzieje do kościoła św. Józefa i skradli 3 kielichy w wartości 45—50 000 mk.

Zjednoczenie Rzemieślników Województwa Śląskiego w Katowicach, ul. Młyńska 43, nadsyła nam następującą odezwę:

Rodzice!

Rękodzieło, rzemiosło, to przyszłość! Przyszłość dla naszych synów, chcących stać się dzielnymi obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej, chcących popierać stan średni i być członkiem pożytecznym całego społeczeństwa.

Rodzice! Dajcie synów Waszych w naukę do dzielnych mistrzów!

Doradami wszelkimi chętnie służy Zjednoczenie Rzemieślników Województwa Śląskiego w Katowicach, ul. Młyńska 43, 1 piętro.

Z dziedziny zarobkowej. Jak nam donoszą z Związku metalowców Zjedn. Zaw. Polskiego, odbyły się układy zarobkowe dnia 31-go lipca rb. w Katowicach. Układy te nie przysły do skutku, ponieważ strona pracobiorców żądała tych samych zarobków, które zostały uchwalone na Zachodzie, na części niemieckiej Westfalji i Nadrenji, to jest 65,00 mk. włącznie z dodatkiem domowym i dla dzieci. Pracodawcy atoli chcieli koniecznie przeprowadzić uchwałę, która obowiązuje dla części Śląska niemieckiego, to jest 58,50 mk. Ponieważ obiedwie strony obstawały stanowczo przy swoim, więc zastępcom związków robotniczych nie pozostało nic innego, jak tylko powołać się na arbitraż, który się ma w następnych dniach odbyć.

Wiadomości policyjne. 30-go lipca zaarrestowano: 3 mężczyzn za kradzież, 3 mężczyzn za pijaństwo, 1 mężczyzn za przywłaszczenie sobie urzędu śledczego, 1 mężczyzn za posadzenie o kradzież, 1 mężczyzn za napastowanie przechodniów, 1 mężczyzn za okaleczenie, 1 mężczyzn za usiłowane złodziejstwo, 2 mężczyzn za opieranie się przeciwko władzy i 1 mężczyzn za uszkodzenie cudzej własności. — 31-go lipca zaarrestowano: 1 mężczyzn za usiłowane złodziejstwo, 3 mężczyzn za napastowanie przechodniów, 1 mężczyzn za prowokowanie Polaków, 1 mężczyzn za naruszenie pokoju publicznego, 1 mężczyzn na mocy listu gończego i 1 mężczyzn za posiadanie broni.

RADA LUDOWA KRÓL. HUTA.

Uprasza się wszystkich, którzy mają do Rady Ludowej jakie pretensje z akcji przyjęcia żołnierza polskiego, oddać rachunki do niżej podpisanych.

Król. Huta, dnia 31-go lipca 1922 r.

Komisja Finansowa.

Skowronek.

Grządziel.

Zaginęły: dwie karty legitymacyjne z nazwiskami Karolina Bielicerowa i Arthur Klupsch, czarna portmonetka z 609 markami z nazwiskiem Marja Gajda i złoty pies, który służy na imię Dziak.

Znaleziono: marynarkę, czapkę, 16 marek pieniędzy i jednego psa.

Katowice.

Napad rabunkowy. Pewien podróżujący z firmy Haase i Co. z Katowic, wstąpił do domu pewnego, aby zapalić fajkę. W tej chwili napadł na niego pewien mężczyzna, który wydarł mu z rąk tekę z 39000 mk. i znikł.

Panewnik

Odpust Porcjunkuli w klasztorze Franciszkanów odbędzie się we wtorek, dnia 1-go sierpnia. Rozpocznie się w południe a zakończy się w środę wieczorem uroczystości. We wtorek są o godz. 3 nieszpory, w środę przed południem uroczyste msze św. od godz. 5 do 11-tej.

Rybnik.

Nowe przedsiębiorstwa. Ruch przemysłowy w powiatowym mieście Rybniku idzie w górę. Na piaskach obok wieży wodnej stanie fabryka do wyrabiania sztucznych kamieni z piasku. Wyrób tych kamieni ma usunąć brak cegieł. Nazwa firmy będzie brzmieć Igryk i S-ka. — Farbiarnia płótna Pragera zacznie znów fabrykować płótno. — Przy ulicy Dworcowej, w dotychczasowej ślusarni Dubisa, rozpoczną w krótko fabrykować maszyny do szycia.

Pszczyna.

Samobójstwo. Właściciel kamienicy Teofil Zemczyński, lat 60, popełnił samobójstwo przez powieszenie. Dochodzenia wykazały, iż samobójca spełnił okropny czyn wskutek utraty majątku.

Laurahuta.

Zabrze.

Śmierć z powodu poparzenia. Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w Zabrzu. 9-letnia dziewczynka Cecylja Sobek bawiła się w pralni, skoczyła na garnek, który stał z wrzącą wodą i przykryty był pokrywką. Naraz pokrywka się usunęła i dziewczynka wpadła do gorącej wody. Odniosła tak ciężkie poparzenia, że po 2 dniach w lecznicy, dokąd ją odstawiono, zmarła.

Z dalszych stron.

Przemytnicy złota. We Lwowie udało się policji pochwycić 14 osób, którzy byli przy pracy przetapiania złota. Przetopione złoto miało być odesłane do głównej centrali do Warszawy. a tamślad do Niemiec. Obłożono aresztem 60 kilo przetopionego złota. Następnego dnia zaarrestowano jeszcze 24 osoby a także cały spis współpracowników.

Skarb w łóżku. W familji Siekierów w Warszawie służyła Antonina Dąbrowska. Przez trzy dni, służyła ku zadowoleniu swoich chlebodawców. Czwartego dnia znikła, a z nią za 1¼ miliona mk. drogocennych rzeczy które leżały w łóżku. W Piotrkowie chciała sprzedać kolczyki złote za 40 tys. mk., lecz została ujęta i odesłana z powrotem do Warszawy.

Sport.

Spotkanie się mistrza Polski „Cracovii” z mistrzem polskiego Górnego Śląska w Królewskiej Hucie.

„Cracovia” — K. S. „Ruch” Wielkie Hajduki 7—0. (Wynik meczu wstępnego w dzień poprzedni: 8 : 2.)

W ostatnią niedzielę rozegrany został na boisku w Król. Hucie mecz pomiędzy „Cracovią”, dotychczasowym mistrzem Polski, a tutejszym K. Sp. „Ruchem” z W. Hajduk, który zakończył się, co zresztą przewidzieć było można, klęską „Ruchu”. Walka była naogół dosyć zacięta i zawierała kilka nawet pierwszorzędných momentów, lecz już na początku gry zauważyć było można niezbyt wyszkoloną taktykę i kombinację „Ruchu”, zwłaszcza niedorastaniu 1. klasie kilku jego graczy z napadu, którym brak jeszcze treningu w dorzucaniu piłki, aby takowa nie upadła przed nogi przeciwnika. Bramkarz K. S. „Ruchu” mógł być także przez zrzeczność i lepsze dopilnowanie sprawy zmniejszyć liczbę bramek. Dalej niepewność w strzale i kombinacji oraz niewykorzystanie sytuacji przed bramką przeciwnika zauważyć było można kilkakrotnie u napadu „Ruchu”. Dużo do przegranej przyczyniła się przewaga cielsna graczy „Cracovii”, którzy nie tylko wzrostem, ale i siłą przewyższali graczy „Ruchu”. Niemile wrażenie zostawił po sobie sędzia, który kręcąc się stale po środku boiska, przeszkadzał wprost kilkakrotnie dobremu rozwinięciu się gry i nie mógł dobrze obserwować przebiegu takowej; nie zauważył nawet jednej bramki, podczas gdy będąc bardziej na uboczu, lepiej mógłby być osądzić kilka niezupełnie sprawiedliwie załatwionych momentów przed bramką „Cracovii” w pierwszej połowie gry. W każdym bądź razie powinno spotkanie to być bodźcem „Ruchowi” do lepszego wydoskonalenia się za

pomocą odpowiedniego treningu w opanowaniu piłki i wykorzystaniu każdej sposobności do przebicia się przez szeregi przeciwnika, aby przy następnym spotkaniu się osiągnąć zwycięstwo także nad niezwyciężoną dotąd w Polsce „Cracovią”. Mecz wstępny w sobotę zakończył się także zwycięstwem „Cracovii” (8—2), lecz „Ruch” zdołał przynajmniej z honorem zejść z boiska, co im na meczu ostatnim się nie udało.

D.

Handel i Przemysł.

Złoto angielskie dla Ameryki. Za pośrednictwem Morgana & Co. rząd angielski przesłał dnia 10-go bm. do Nowego Jorku 2,500,000 dolarów w złocie. Druga przesyłka złota w tej samej wysokości jest już w drodze do Ameryki.

Gdańsk.

Fabryka aluminiowych przedmiotów. W Gdańsku została nowo zbudowana fabryka pod firmą „Gdański Warsztat Aluminowy, Edelmanna i Kohn. Już w tych dniach rozpocznie się fabrykacja rozmaitych przedmiotów kuchennych, które będą o wiele tańsze, niż podobne z Niemiec sprowadzone, które podlegają ocłeniu.

Za redakcję odpowiada Antoni Nowak z Król. Huty. Druk i nakład „Głosu Porannego” w Król. Hucie.

Giełda berlińska.

Dewizy z dnia 31. 7.

Amsterdam	100 guld.	15817,615	New York	1 dol.	669,16
Buenos Aires	1 pes.	2446,75	Parý	1 fr.	5398,—
Bruksela	100 fr.	21000,60	Szwajcaria	100 fr.	12684,10
Christiana	100 kor.	16385,75	Hiszpanja	100 pes.	10327,—
Kopenhaga	100 kor.	14287,10	Wiedn	100 kor.	1,30½
Stockholm	100 kor.	17403,20	Praga	100 kor.	15,96,—
Helsingfors	100 m. f.	1168,25	Budapeszt	100 kor.	31,21,—
Włochy	100 lir.	3046,15	Warszawa	1 m.	10,15
Łondyn	1 ft. st.	2971,25	Zofia	1 m.	413,45

Kalendarz Towarzyski

Odezwa do członków dawniejszego klubu sportowego „Siła”. Niniejszem zwracamy uwagę wszystkim członkom dawniejszego klubu sportowego „Siła” w Królewskiej Hucie, że to towarzystwo ponownie dnia 29 czerwca rb. pod nową nazwą „Polonia” założone zostało. Prosimy przeto starych członków tego towarzystwa o oddanie z powrotem swego czasu odebranego ubrania sportowego, które jest własnością towarzystwa, na ręce nowego zarządu, p. Maksa Wiktora u p. J. Hanuschkiewicza, ul. Wodna 4, 1 piętro. Kto się do rozporządzenia tego nie zastosuje, będzie na drodze prawnej ścigany. Kto ubranie sportowe doszczętnie zrujnował, musi odszkodować nie zapłacić. Książki starego towarzystwa wskazują nam, kto coś posiada. Ubrania sportowe muszą być do dnia 3 sierpnia rb. oddane u wyżej wymienionego w międzyczasie od 4—6 wieczorem.

Maks Wiktor, 1. sekretarz.

Zwizek Inw. Wojen. Dziś w wtorek o godz. ¼ 6 po poł. posiedzenie Zarządu w szkole 12 przy ul. Katowickiej. Stawienie się wszystkich członków Zarządu jest z powodu nader ważnych spraw koniecznością.

Wycieczka dzieci z ochronki z Hajduki i szkoły 15 odbędzie się w środę 2. sierpnia do Debu. Wyruszamy o godz. 1 od ulicy Gneisenau przy szkole 9tej. Goście mile widziani.

Baczność! Członkowie z Towarzystwa Konstytucja także i Z. Z. P. i Tow. Polek z Nowych Hajduk urządzają wycieczkę i to poza dawniejszy kordon do Czeladzi w niedzielę dnia 6. 8. 22. Zbiórka o godz. 7 około hali targowej. Zgłosić się można u p. Rymorza, p. Pieli, p. Hajdu, p. Pudelka, p. Krzywionki, p. Wyrobka i p. Barbańskiego najpóźniej do czwartku. Zarząd.

Polski Zwizek Prac. Przemysłowych, Bior i Handl. Zebranie w czwartek 3. 8. o godz. 7½ w salce posiedzeń Reichshof.

Zebranie tow. sportowego „Polonia” dawniej „Siła” odbędzie się w czwartek dnia 3. 8. br. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Radwańskiego ul. Nast. Trons 47.

O liczne przybycie prosimy. Bardzo ważne sprawy. Punktualność pożądana. Gości mile witamy. Zarząd.

Wiadomości kościelne

Od św. Jadwigi.

O 6 + Franciszka Stoschek, Marję Swoboda pokr., S. Kolonda, o 6½ + III. zakonu niem., o 7¼ III. zakonu polsk., o 7 w int. Kowas, Beer, Wierczok.

Od św. Barbary.

O 5½ + Jana Scheicht i Martę Ciupka, o 6 za bractwo pociesz. Marji i III zakonu, o 8 int. III zakonu.

Od św. Józefa.

O 6 int. nowoż. Stelmach-Wior i o spokój, o 7 int. Drynda i na int. Oica św.

Kościół P. Marji w Wielkich Hajdukach.

Środa. O godz. 6 za poległego Pawła Janoty, o 7½ w int. III. zakonu, o 8½ pogrzeb + Walentego Gienzy, o 7 wieczorem nieszpory na zakończenie uroczystości odpustowej.

OBWIESZCZENIE.

Według ustawy z dnia 9-go czerwca 1922 r. podwyższono normę zarobku podlegającego obowiązku ubezpieczeniu na chorobę na 72 tysięcy marek. Według tej samej ustawy ustanowił Zarząd Kasy Chorych normę maksymalną zarobku podstawowego, wena 90.— mk. dziennie.

W przeciągu ośmiu dni powinni wszyscy chlebodawcy przedłożyć ogólny spis zatrudnionych osób z dokładnem podaniem zarobku.

Przeciw przekroczeniu powyższych przepisów, nałożona będzie kara, według § 530 R. V. O.

Król. Huta, dnia 28-go lipca 1922 r.

POWSZECHNA KASA CHORYCH

na miasto Król. Huta.

Zarząd.

BANK KREDYTOWY W WARSZAWIE.

W siedzibie własnej przy ul. Mazowieckiej 9 w Warszawie pod przewodnictwem hrabiego Zdzisława Grocholskiego odbyło się 30 maja doroczne zebranie akcjonariuszów Banku Kredytowego, które zamknął piąty rok swojej działalności olbrzymim wzrostem operacji świadczących o szybkim rozwoju instytucji i zwiększającym się do niej zaufaniem. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Rady p. Barylskiego i uczczeniu pamięci świeżo zmarłego wiceprezesa Zarządu śp. Juliana Tołłoczki, prezes Zarządu p. Leonard Bobiński zobrazował ogólną działalność Banku, nacechowaną głównie troską o rozwój nowych placówek przemysłowych i handlowych oraz dbałością o poprawę całokształtu naszego życia gospodarczego. Wszystkie stworzone przez Bank placówki przemysłowe ugruntowały sobie już byt, ogólnie zaś operacje Banku prowadzone przez 60 filii rozrzuconych w całym państwie, przyczyniły się wydatnie do normalnego obiegu pieniężnego i ożywienia gospodarczego w kraju. Świadczy o tem olbrzymi obrót kasowy Banku, zamykający się sumą przeszło 62 miliardów marek. Jednocześnie wzmożło się zaufanie do Banku, który rachunek lokaty kapitałów zamknął sumą przeszło miliard sześćset milionów marek. Ze szczegółowego sprawozdania rachunkowego wynika, że zysk za 1921 rok w sumie 57 milionów marek osiągnięto głównie z normalnych operacji bankowych, które w tym roku zamierza Bank Kredytowy rozszerzyć przez zwiększenie liczby oddziałów (do 100 w całym kraju). — Bilans zamyka się sumą 2,003,409,719,— marek przy kapitale zakładowym 150 milionów i około 136 milionów marek funduszy rezerwowych. Dodać należy, że 18 nieruchomości, stanowiących własność Banku, przerosło dziś wartośćią swą kilkakrotnie kapital zakładowy, co przy 400 jeszcze niemal milionach płynnej gotowizny w kasach, zabezpiecza Bank i jego wkladców przed wszelkimi niespodziankami. Stwierdzono, że działalność Banku rozwija się pomyślnie i na zdrowych zasadach. Za całokształt tej działalności wyrażono władzom Banku oraz zespołowi współpracowników jednomyślne uznanie.

Zysk podzielono w ten sposób, że po zapłaceniu 20 milionów marek podatku i odpisaniu 8,5 milionów na fundusze zapasowe, wyznaczono na dywidendę 25 procent, resztę zaś na cele społeczne i filantropijne.

Wszystkie sprawozdania zatwierdzono.

Upoważniono poza tem Zarząd do założenia nowych 40 Oddziałów Banku na prowincji oraz do powiększenia kapitału zakładowego o dalsze 50 milionów marek. Wreszcie upoważniono Radę do przepro-

wadzenia zmian w statucie Banku według nowych potrzeb i zwiększających się zadań instytucji. W związku z wzrostem Banku zwiększono liczbę członków Rady, tak, że obecny skład władz Banku jest następujący:

WŁADZE BANKU.

RADA: Pp. Barylski Henryk, Prezes, — Libicki Stanisław, Wice-prezes, — Osiecki Stanisław, Wice-prezes, — Hr. Żółtowski Adam, Wice-prezes, — Biskupski Wincenty, — Boniecki Michał, Byczkowski Zdzisław, — Ks. Czartoryski Olgierd, — Daab Adolf, Heinrich Bogumił, — Kościelski Władysław — Dr. Kozubski Włodzimierz — Ks. Lubomirski Hieronim — Popławski Bartłomiej — Dr. Schätzel Stanisław, — Skiński Juliusz — Strumiłło Kazimierz, — Watraszewski Stanisław, — Wańkowicz Stanisław.

ZARZĄD: Bobiński Leonard, Prezes, — Wegner Józef, — Cieszewski Stanisław.

DYREKCJA: Bobiński Leonard, Dyrektor Zarządzający, — Heinrich Władysław, Dyrektor, — Lepach Eryk, Wice-Dyrektor, — Łypaczewski Zygmunt, Wice-Dyrektor, — Dobrowolski Eugeniusz, Wice-Dyrektor, — Klimaszewski Wincenty, Wice-Dyrektor, — Zardecki Stefan.

KOM. REW.: Baliński Ignacy, — Benesz Franciszek, — Fiszer Karol, — Hertzberg Bruno, — Nowicki Stefan, — Stabrowski Zygmunt.

BANK KREDYTOWY

sfinansował następujące Spółki Akcyjne:

Bank Centralny dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa, Bank Budowlany, Bank Mazowiecki, Warszawskie Tow. Akc. Handlu i Żeglugi, T-wo. Przem. Naft. Lenartowicz, B-cia Ryłscy i S-ka, S-ka Akc. Fabryki wagonów „Wagon“, Ostrów, Woj. Poznańskie,

Zakłady Amunicyjne „Pocisk“, Zakłady Chemiczne „Nitrat“, Zakłady Mechaniczne „Rohn, Zieliński i S-ka“, Elektrownia Okręgowa w Pruszkowie, T-wo Ubezpieczeń „Piast“, S-ka Akc. „Reklama Polska“, T-wo Akc. Handlu Ziemiopłodami, Warszawskie T-wo Terenowe, East Express Telegraf, Instytut Wydawn. „Biblioteka Polska“ S-ka Akc., Polskie T-wo Przemysłu Korkowego, S-ka Akc., Hurtownia Materiałów Budowlanych, S-ka Akc., Bory Nadniemańskie, S-ka Akc. Drzewna, Polsko-Baltyckie T-wo Handlu i Transportu „Polbal“, S-ka Akc., Krajowa Spółka Budowy i Eksploatacji Samochodów, S-ka Akc.,

Polska Ruda Żelazna, S-ka Akc., Polski Bank Parcelacyjny w Wilnie, Francusko-Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze, S-ka Akc.

Zakłady Cegielniane w Grębocinie, Hiszpańsko-Baltyckie Towarzystwo, Polsko-Czechosłowackie Towarzystwo Handlowe, S-ka Akc. Mechaniczn. wyrobu obuwia „Polus“, Polsko-Jugosłowackie T-wo Handlowe „Poljug“, Centrala Handlowa Powiatu Warszawskiego, Syndykat Przekazowy Banków Polskich, Fabryka Wyrobów Stalowych Kobyłański i S-ka, Baltyckie T-wo Terenowe, Konfidencja. Biuro Wywiadowcze przy Stow. Kupców Polskich,

Comptoir Commercial de Varsovie, Polska Fabryka Odzieży, S-ka Akc., T-wo Przemysłu Węglowego w Polsce, Warszawska Agencja Fotograficzna, T-wo dla Handlu i Przemysłu Budowlanego, Polska Spółka Akc. Handlu Zewnętrznego, T-wo Handlowo-Przemysłowe „Pacif“, Cementownia „Firley“, S-ka Akc., Polsko-Włoski Dom Powierniczo-Naftowy, Lenartowicz, Cavazza i S-ka.

BANK KREDYTOWY

przyczynił się do podźwignięcia Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego, którego stał się głównym akcjonariuszem.

Bank Kredytowy w Warszawie posiada oddziały w następujących miejscowościach:

Białystok, Brodnica, Bydgoszcz, Brzeziny, Chełmno, Chełmża, Chojnice, Częstochowa, Czersk, Drohobycz, Dubno, Działdów, Fordon, Gostynia, Grudziądz, Kartusy, Katowice, Król. Huta, Rynkowa 6, Krotoszyn, Krzemieniec, Kutno, Laura Huta (w org.), Lidzbark, Lipno, Lubawa, Lubliniec (w org.), Lwów, Łowicz, Łódź, Łuck, Mińsk maz., Nakło, Nowe miasto n/Pilicą, Ostróg, Opoczno, Pińsk, Płock, Podwoleńsk, Poznań, Pruszków, Przemyśl, Radom, Rawa maz., Rawicz, Rożyszcze, Równe, Ruda, Rybin, Sarny, Siedlce, Skierniewice, Sierpc, Stąpce, Szubin, Tarnowskie Góry, Toruń, Tomaszów Rawski, Tuchola, Wąbrzeźno, Warszawa: I. Krakowskie Przedmieście 5, II. Krakowskie przedmieście 27, III. Ś. to Krzyska 20 (oddział handlowy), Włocławek, Zakopane, Zbąszyn, Zdobunowo.

Reprezentacja na Ziemi Wileńskiej: Prywatny Wileński Bank Handlowy w Wilnie i Lidzie.

Dzisiaj!

Dzisiaj!

Otwarcie cukierni

przy ul. Parkowej nr. 2 (obok apteki św. Jana)

Codziennie świeże i najdelikatniejsze
pieczywa.

Pieczywo na zamówienie
do kawy

dla kawiarń i prywatnych.

A. Klupsch, mistrz cukierniczy.

Dr. ANDRZEJ HEJMAN

chor. uszu, nosa i gardła
Królewska Huta, ul. Cesarska 44
Przyjmuje od godz. 9-10 i 4-5
oprócz świąt i niedziel.

Baczność! Świetne egzystencje

w każdej branży pośredniczy
Spółka Franciszek Makiołka
Król. Huta, plac Blüchera 3.

HENRYK WYCISK

malarz
KATOWICE, ULICA HOLTEISTRASSE 32

Wykonanie wszelkich prac
malarskich

Malowanie pokoi i napisów
tapetow. i prace strychowe

2 pomocników

krawieckich

na duże sztuki potrzebuje od
zaraz ewent. z spaniem

L. Pawłowski
Król. Huta, ul. Hajducka 3.

Ogłaszajcie
w „Gł. Porannym“

Stosowną

składnicę

ewt. 1-2 mebl. pokoi, mo-
żliwie parter lub 1 piętro po-
szukuje przedstawicieli powa-
żnej Łódzkiej fabryki arty-
kułów męskich. Oferty pod
nr. 215 do eksp. „Głosu Po-
rannego“.

Cheesz obsługony zostać

tanio i rzetelnie

idź do składu

BISKUPA

w Król. Hucie

przy ul. Następcy tronu Nr. 43
gdzie otrzymać można po dostępnych cenach:

piękne eleganckie trzewiki
męskie, damskie i dziecięce,

trwałe i dobre buciki sportowe

i buty do pracy / / / /

oraz wszelkie inne towary skórzane.

Własny warsztat reparacyjny!

Stare żelazo-odpadki metalowe skórki-butelki-odpadki papierowe

kupuje zawsze po najwyższych cenach dziennych

Lachmann, Handel materia-
łów starych,

Bytom G. Śl., ul. Długa 42,
naróżnik ulicy Klasztornej.

Baczność! Baczność!

Kupuje stare żelazo, odłamki różnych metali
również galgany (szmaty), kości, butelki winne
koniakowe. Placę wysokie ceny.

Rzetelną polską usługą. Swój do swego

N. Hajduki, ul. Mickiewicza 1 N. T. Szafka

Przeprowadzki odwóz i dowóz towarów i tp.

magazynowanie towarów różnego gatunku w
własnych składnicach i piwnicach przyjmuje pod
korzystnymi warunkami.

R. Przyklenk i sp.,

Komisja spedycyjna, Królewska Huta,
ulica Żułana 36. Telefon 294.

Baczność!

Biuro ludowe komisowe w Nowych
Hajdukach, ulica Wagnera 1.

Piszę wnioski i podania do wszystkich władz polskich
niemieckich, w obu językach i w wszelkich sprawach
strzeżę w sprzedażach domów, gruntów, gospodarstw i t. d.

Jan Szafka.

Kupuję:

stary papier, akty, książki
kasowe
i odbieram sam.

Maks Thaler,

Król. Huta, ul. ceglarnowa.

Sprzedaję przez cały tydzień

Ładne mięso i tłuszcze

oraz

różne kiełbasy wędzone

Rzeźnia koni

Aleks. Przetulski

Król. Huta, Eckstrasse 7

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.